

„Gazeta Lwowska“
z dodatkiem urzędowym
wychodzi codziennie o 3-ej
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt urzędowych i
niedzieli. Co sobota wycho-
dzi „Dodatek Tygodniowy“.
Prenumerata wynosi
z przesyłką pocztową na rok
cały 16 złr., na kwartał
4 złr., na miesiąc 1 złr.
35 c. Miejsce na rok 12 złr.,
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-
kuły nadesłane od jednego
wiersza: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
leżytość się od każdej
inseraty 30 cent.
Przesyłki (franco) od-
biera Administracja Gazety
Lwowskiej. Numer pojedy-
ńczy w Expedycyi Gazety
(Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklama w cenie wolnej
od opłaty przelowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 72.

Sroda 31. Marca 1869

Rok wydania 59.

Prenumerata

na

„Gazetę Lwowską“

wraz z Dodatkiem urzędowym

i

Dodatkiem Tygodniowym

od 1. kwietnia do 30. czerwca.

Dla miejscowych . . . 3 złr.

Dla zamiejscowych . . . 4 złr.

Za inseraty od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci raz po 5 c. prócz należytości stepowej po 30 c. od każdego ogłoszenia.

Zwracamy uwagę, że prenumeranci „Gazety Lwowskiej“ odbierają bez podwyższenia przedpłaty

„Dodatek tygodniowy“,

pismo poświęcone statystyce, ekonomii politycznej i historii krajowej.

Można także prenumerować na „Dodatek tygodniowy“ osobno; prenumerata wynosi rocznie w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr.

Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (ulica Wałowa Nr. 370).

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Florencya, 30. marca. Jenerał Möring (wysłany z własnoręcznym pismem Cesarza Franciszka Józefa do Króla Wiktora Emanuela przyp. Red.) przybył tu wczoraj. Na dworcach kolei w Wenecyi, Padwie, Bononii i Florencyi witali go włoscy jenerałowie dywizyi.

Paryż, 30. marca. „Public“ zaprzecza doniesieniu wczorajszej „Patrie“ oświadczając, że powołanie żołnierzy puszczonych na półroczny urlop, nie przekracza liczby przepisanej regulaminem. — Magne ma być mianowany prezydentem senatu, a Vuitry ministrem finansów.

Część urzędowa.

Ogłoszenie konkursu.

Rada szkolna krajowa podaje niniejszem do wiadomości, iż następujące posady nauczycielskie przy szkołach ludowych są do obsadzenia:

1. Przy szkole głównej w Brzeżanach z płacą 400 złr., prezentuje gmina.
2. Przy szkole trywialnej w Wybudowie powiat Brzeżany z płacą roczną 127 złr. 20 c., 40 mierzyc zboża, opał, prezentuje gmina.
3. Przy szkole tryw. w Krywem, pow. Brzeżany z płacą 148 złr., 31 $\frac{1}{2}$ mierz. zboża, ogród i opał, prezentuje gmina.
4. Przy szkole tryw. w Narajowie, pow. Brzeżany, z płacą 186 złr. 75 c., opał, prezentuje gmina.
5. Przy szkole tryw. w Twierdzy, pow. Mościska z płacą 200 złr., opał, prezentuje gmina.
6. Przy szkole tryw. w Mikołajowie, pow. Brody, z płacą 140 złr., 10 złr. dodatku, opał, prezentuje gmina z miejscowym plebanem.
7. Przy szkole tryw. w Dębowie, pow. Łańcut, z płacą 150 złr., 10 złr. dodatku, opał, prezentuje gmina.
8. Przy szkole tryw. w Balicach, pow. Kraków, z płacą 200 złr., 5 złr. dodatku, ogród, prezentuje gmina.
9. Przy szkole tryw. w Gogołowie, pow. Jasło, z płacą 155 złr., 4 morgi pola, prezentuje pleban z okręgowym nadzorcą szkolnym; z posadą tą połączony jest obowiązek organisty.

10. Przy szkole tryw. w Urzejowicach, pow. Łańcut, z płacą 150 złr., 10 złr. dodatku, prezentuje gmina.

11. Przy szkole tryw. w Potyliczach, pow. Rawa, z płacą 180 złr., opał, ogród, prezentuje konsystorz gr. kat. obrz. w Przemyślu.

12. Przy szkole tryw. w Pałachiczach, pow. Tłumacz, z płacą 180 złr., prezentuje lwowski konsystorz metrop. obrz. gr. k.

13. Przy szkole tryw. w Snowidowie, pow. Buczacz, z płacą 164 złr. 40 c., prezentuje gmina.

14. Przy szkole tryw. w Dobrotworze, powiat Kamionka, z płacą 200 złr., prezentuje gmina.

15. Przy szkole tryw. w Uhryniu, pow. Czortków, z płacą 126 złr., ogród, opał, prezentuje gmina.

16. Przy szkole tryw. w Olszanicy, pow. Kraków, z płacą 210 złr., 22 złr. dodatku, prezentuje komitet szkolny.

17. Przy szkole tryw. w Trościancach powiat Kołomyja, z płacą 110 złr., ogród, opał, prezentuje gmina.

18. Przy szkole parafialnej w Olchowcu, pow. Brzeżany z płacą 77 złr. 49 c., 32 mierz. zboża, opał, prezentuje gmina.

19. Przy szkole paraf. w Płauczy wielkiej, pow. Brzeżany z płacą 99 złr. 75 c., 16 m. zboża i opał, prezentuje gmina.

20. Przy szkole paraf. w Płauczy małej, pow. Brzeżany, z płacą 70 złr., 50 m. zboża, opał, prezentuje gmina.

21. Przy szkole paraf. w Słobudce pow. Brzeżany, z płacą 97 złr. 35 c., 26 $\frac{1}{4}$ m. zboża prezentuje lwowski konsystorz metrop. obrz. gr. kat.

22. Przy szkole paraf. w Ceniowie, pow. Brzeżany z płacą 120 złr. 20 c., 20 m. zboża, opał, prezentuje gmina.

23. Przy szkole paraf. w Kotowie, pow. Brzeżany z płacą 119 złr. 30 c., prezentuje gmina.

24. Przy szkole paraf. w Dżurkowie, pow. Kołomyja z płacą 134 złr., prezentuje lwowski konsyst. metrop. obrz. gr. kat.

25. Przy szkole paraf. w Dyłagówce, pow. Rzeszów, z płacą 90 złr. 10 złr. dodatku, prezentuje gmina.

26. Przy szkole paraf. w Stynawie, pow. Stryj z płacą 115 złr., prezentuje gmina.

27. Przy szkole paraf. w Zamulincach, pow. Kołomyja, z płacą 100 złr., prezentuje gmina.

28. Przy szkole paraf. w Myszynie, pow. Kołomyja, z płacą 109 złr., ogród, prezentuje lwowski konsystorz metrop. obrz. gr. kat.

29. Przy szkole paraf. w Sopowie, pow. Kołomyja, z płacą 105 złr., 3 korey kukurudzy, prezentuje gmina.

30. Przy szkole paraf. w Czeremchowie pow. Kołomyja, z płacą 105 złr., ogród, opał, prezent. gmina z miejscowym plebanem.

31. Przy szkole paraf. w Pererowie pow. Kołomyja, z płacą 100 złr., ogród, prezentuje gmina.

32. Przy szkole paraf. w Załuczcu nad Prutem, pow. Kołomyja, z płacą 100 złr., ogród, opał, prezentuje gmina.

33. Przy szkole paraf. w Chlebyczynie leśnym pow. Kołomyja, z płacą 136 złr., 16 m. kukurudzy, prezentuje gmina.

34. Przy szkole paraf. w Rakowczyku, pow. Kołomyja, z płacą 128 złr., prezentuje gmina z miejscowym plebanem.

35. Przy szkole paraf. w Tekuczy, pow. Kołomyja, z płacą 102 złr., prezentuje gmina.

36. Przy szkole paraf. w Białobożniacy, pow. Czortków, z płacą 237 złr., 20 złr. dodatku, prezentuje gmina.

Ubiegający się o te posady kandydaci mają do podania swego dołączyć:

- a) skreślony w krótkości bieg życia swego, stwierdzony należytemi dowodami;
- b) metrykę chrztu, względnie akt urodzenia;
- c) świadectwo uzdolnienia na nauczyciela szkół ludowych.

Kandydaci, którzy dotąd nie pełnili służby szkolnej, mają się wykazać świadectwem praktyki w zawodzie nauczycielskim wystawionem przez swego bezpośredniego przełożonego lub chlebodawcę.

Podania, opatrzone w te załączniki, z wyraźnym wymienieniem miejsca o które się kandydat ubiega, należy przesłać do Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. naczelnika powiatowego, w którego okręgu kandydat zamieszkał, najdalej do dnia 30go kwietnia b. r.

Lwów, dnia 18. marca 1869.

Część nieurzędowa.

Wyciąg z protokołów Wydziału krajowego

z dnia 3., 9., 13. i 15. marca 1869.

(Dokończenie.)

W skutek rekursu rady gminnej w Sądowej Wiszni przeciw uchwałę Mościskiego wydziału powiatowego orzekającego solidarną odpowiedzialność członków rady za wszelkie straty, jakie dla gminy urosć mogą z powodu opóźnienia likwidacyi kasy miejskiej, ogranicza Wydział krajowy wyrzeczoną odpowiedzialność tylko do radnych, którzy dali powód opóźnienia likwidacyi, przy czem postanawia, że koszta likwidacyi wypłacone być mają z kasy miejskiej, orzeczenie zaś co do regresu względnie tych kosztów nastąpić ma dopiero po dokonanej likwidacyi. Wydział krajowy odrzuca rekursu gmin Hordynia szlachecka, Szerzyna, Ottyniowice, Dżianisz, Winiary, Andrychów, Trofanówka i Buczaczki przeciw nakazom odnośnych wydziałów powiatowych względem naprawienia dróg gminnych.

Wydział krajowy uwalnia gminę Cięciny od konkurencyi do budowy mostu w Radziechowcach, a gminę Iksań od konkurencyi do budowy mostu w Sufeczynie — w skutek wniesionych rekursów.

Wydział krajowy popiera petycję Brodzkiego wydziału powiatowego o wybudowanie drogi eraryjalnej z Brodów do Tarnopola.

Wydział krajowy zmienia nazwę „nadzorców drogowych“ na nazwę „konduktorów drogowych.“

Z powodu rekursów pp. Józefa Wnorowskiego i Ignacego Baczyńskiego z Załubinie, wzbraniających się odstąpić gruntów potrzebnych pod nową drogę, zwraca Wydział krajowy uwagę wydziału powiatowego w Nowym Sączu, iż przeprowadzenie wywłaszczenia należy do zakresu działań władzy politycznej w myśl minist. rozporządzenia z 1833 r. i §. 22. rokowań z Namiestnictwem dtto 16. stycznia 1868.

Wydział krajowy odmawia prośbie zwierzchności gminnej w Szkle o wynagrodzenie z funduszu krajowego kosztów wynikłych z powodu wydalenia szupaśników.

Wydział krajowy objawia zdanie, iż nie może popierać prośb obszarów dworskich o przydzielenie gmin Kamienica, Zalesie, Szczawa i Zasadne do okręgu sądowego Wiśnickiego, a gminy Stare Rybie do okręgu Limanowskiego, ponieważ gminy życzą sobie pozostać w dotychczasowych okręgach sądowych; natomiast oświadcza się Wydział krajowy za wyłączeniem gminy Rajtarowice z okręgu sądowego „Nizankowice“ a przydzieleniem do okręgu Samborskiego, za wydzieleniem gmin Miłowanie, Olszanica, Dothe, Roszniów, Jurkówka z okręgów Halickiego i Manastyrzyskiego, a przyłączeniem do okręgu tłu-

mackiego i Tyśmienickiego, za wyłączeniem gmin Grab, Ożyna, Ciechanie, Żydowskie, Wyszowatka i Rozstajne z okręgu Dukielskiego a przyłączeniem do okręgu Żmigrodzkiego.

Wydział krajowy przyjmuje do wiadomości doniesienie c. k. Namiestnictwa, iż Najjaśn. Pan nie raczył udzielić najw. sankcyi ustawie, zawierającej postanowienie, gdy poseł krajowy ulegnie kondemnacji sądowej; również zawiadomienie c. k. Przewidyum Namiestnictwa, iż uchwała sejmowa co do obowiązku ponoszenia kosztów za dostarczanie kwater żandarmeryi, nie została przedłożoną do najwyższego zatwierdzenia, lecz odstąpioną ministrowi obrony krajowej.

Wydział krajowy przystępuje do umowy zawartej między administracją fundacyi hrab. Skarbka a konsoreyum budowy kolei Lwowsko-Brodzkiej, względem sprzedaży pod kolej 6 morgów i 1334 sążni gruntów Kortumówki za cenę 9198 złr. 10 c.

Wydział krajowy wnosi na zatwierdzenie staropolskiego szlachestwa Waleryana, Roberta i Benedykta Czajkowskich i udziela certyfikaty szlachestwa dla Franciszka Michalskiego, Szczepana Dobrzańskiego i Brutusa Florestana hr. Rozwadowskiego.

Najjaśniejszy Pan odjechał dn. 29. b. m. wieczorem z Wiednia do Budy.

O ruchach wyborczych w Węgrzech pisze „Prager Abendblatt“: O ile można wnioskować z wiadomych dotychczas rezultatów wyborów w Węgrzech, zdaje się, że ruch wyborczy przeszedł już swój zenit, i zaczyna się powoli uciszać. Przynajmniej ukończone już zostały wybory prawie we wszystkich radykalnych komitatach, tudzież w powiatach w których rezultat wyborów zdawał się być najniższym stanowczym, i gdzie zatem zanosiło się na najgorętszą walkę, i pozostają jeszcze tylko te komitaty, w których stronnictwo Deaka ma zapewnioną większość.

Jak zawsze i wszędzie tak i tu stronnictwo opozycyjne okazywało większą ruchliwość, karność i energię niż stronnictwo spokojnego i legalnego rozwoju a ponieważ nadto niższe warstwy ludności, które w obec demokratycznej zasady ustawy wyborczej stanowią w Węgrzech liczebnie najważniejszy czynnik, skłaniają się bardziej do opozycji i negocjacji jak do powolnego ale stałego działania, przeto nie dziwnego, że stronnictwo Deaka zdawało się być słabszym od przeciwników zwłaszcza z najsłabszej lewicy.

Jednakowoż pomimo tego rezultatu stronnictwo Deaka ma i w przyszłym sejmie większość dostateczną zapewnioną, a obawy tych, którzy przewidywali już upadek ministerstwa Andrassy i utworzenie ministerstwa Ghyczy, Ivanka lub z członków najsłabszej lewicy a w skutek tego zniszczenie tak mozolnie przeprowadzonej ugody z r. 1867 i wybuch chaosu w stosunkach wewnętrznych, okazały się zupełnie bezzasadne. Wiele jednak daje do myślenia fakt, że mężowie, którzy tyle zasłużyli się ojczyźnie jak Kerkapolyi, Bartal, Csengery, Gorove, Török i inni, którzy tyle dali dowodów patriotyzmu i wysokiach zdolności, ustępować muszą przed ludźmi uganijającymi za mrzonkami komunistyczno rewolucyjnymi a nie dającymi dowodów ani zdolności politycznych, ani taktu, ani nawet prawdziwego wykształcenia. Fakt ten dowodzi, że pewnej części ludu węgierskiego brakuje spokojnej rozwagi, jasnego poglądu i tego prawdziwego uczucia, którego rzeczywiste interesa ojczyzny wymagają; że masy ludu węgierskiego pomimo tysiącletniej konstytucyi nie doszły jeszcze do dojrzałości politycznej aby stawić opór ułudzie, przekupstwu i szermierce czezych frazesów.

Czyż doprawdy doszło już tak daleko, że mąż tak czystego charakteru jak Deak, który roztropnością i zręcznością zdobył swojej ojczyźnie stanowisko jakiego jeszcze nie posiadała, jakie mało który kraj posiada, czyż doprawdy mąż taki ma ustępować miejsca rewolucjonistom z profesyi? Nie wierzymy temu na chwałę narodu węgierskiego, którego główny zastęp odznaczał się zawsze taktem politycznym, powagą w traktowaniu spraw i rycerską lojalnością, nie przywiązujemy też wielkiej wagi do niepomyślnego rezultatu terazniejszych wyborów. Przeciwnie mamy nadzieję, że właśnie doświadczenie nabyte przy terazniejszych wyborach skłoni stronnictwo umiarkowanej lewicy która ugodę z r. 1867 tylko z przymusu przyjęła, uznać teraz otwarcie i stanowczo dzieło to dokonane przez Deaka i jego stronnictwo,

musiano się bowiem przekonać, że zasady których bronią członkowie najsłabszej lewicy doprowadziłyby ojczyznę do upadku.

Z tego stanowiska rezultat terazniejszych wyborów przyczyni się do wzmocnienia stronnictwa Deaka, jedynego w kraju, które może objąć ster rządu.

„Memorial diplom.“ sędzi, że jest dokładnie poinformowany o programie francusko-belgijskiej komisji. Zgodzono się na to, pisze „Memorial“, żeby zlanie kolei luxemburskiej z koleją wschodnią francuską przedłożyć mieszanej komisji do zbadania, która ma orzec jakie modyfikacje w odnośnych układach mają być poczynione, a zmodyfikowane w ten sposób traktaty mają się stać podstawą nowych międzynarodowych układów, których celem będzie uzupełnienie istniejącego dzisiaj traktatu handlowego. Mieszana komisja będzie miała zarazem zadanie zbadać wszystkie stosunki przemysłowe i handlowe i wskazać w jakim kierunku należy je rozwijać aby pożądane wydały owoce. Ze wszystkiego można wnosić, że komisja się nie rozjeździe nie wzięwszy pod rozwagę unii celnej, w której Belgia w r. 1840 sama wzięła inicjatywę. Projekt unii cłowej rozbijał się tylko o kwestyę formalną, a p. Guizot, ówczesny minister spraw zewnętrznych odparł zwycięzko zarzuty podniesione przez gabinet angielski, który utrzymywał, że zagwarantowana neutralność Belgii nie pozwala jej zawierać unii cłowej z sąsiednim państwem. Ta kwestya jest dziś stanowczo rozwiązana w myśl jak ją popierał p. Guizot. Pomimo art. 2. podpisanego w r. 1867 traktatu w Londynie, który oświadcza, że w ks. Luxemburg ma być na zawsze krajem neutralnym, nie przestaje też księstwo należeć do niemieckiego związku cłowego. Jeżeli żadne z mocarstw reprezentowanych na konferencji londyńskiej, nie uważało związku cłowego pomiędzy Luxemburgiem a Prusami za niemożliwy, to jest rzeczą oczywistą, że też same mocarstwa nie mogą Belgii odmawiać prawa do zawiazania unii cłowej z Francją dla poparcia rozwoju swoich interesów ekonomicznych.

Zaledwie kwestya kolei luxemburskiej przeszła w pierwsze stadyum swojego rozwoju, a już okazuje się na horyzoncie politycznym nowy spór luxemburski. Tym razem wyszedł pierwszy impuls z Berlina. Rząd pruski wysłał mianowicie dnia 19go stycznia surową notę do wielko-książęcego rządu luxemburskiego wzywając go, żeby czyniąc zadosyć zobowiązaniom przyjętym na konferencji londyńskiej niezwłocznie warownie luxemburskie zburzył. Odpowiedź rządu luxemburskiego, że burzenie fortyfikacji o ile na to szczerpłe środki pieniężne pozwalają, ciągle naprzód postępuje, nie zadowolniła rządu pruskiego, który wysłał kilku ze swoich oficerów, aby roboty około demoliowania nadzorowali. To zajęcie wywołało w izbie luxemburskiej interpelację, na którą odpowiadając minister potwierdził, że rzecz tak się ma istotnie. Kilku deputowanych powstawało potem gwałtownie na tę misję pruską utrzymując, że jest to nieusprawiedliwione i niepozwolone mieszanie się Prus w sprawy wewnętrzne neutralnego państwa, którego rząd luxemburski znosić nie jest obowiązany. Jakże ta sprawa będzie miała skutki pokazuje dopiero przyszłość.

W Rzymie napływ cudzoziemców chcących uczestniczyć uroczystości jubil. wzmaga się z dniem każdym. Liczba przybyłych ma już wynosić około 20.000. W skutku tego pomieszkania podróżni ogromnie, najnudniejsze pokoje muszą być drogo opłacane, a część obcych, mianowicie Anglii, zajęli pomieszkania na Frascati i Albano, i tylko dnie spędzają w samym Rzymie. Pozbawiają się wprawdzie tem samem widoku przeróżnych uroczystości nocnych, jak umywania nóg, iluminacji kościoła św. Piotra itd. Do koncylium robio liczne przygotowania. Uorganizowano już właśnie biuro stenografów, a nie jest to nader łatwym zadaniem, gdyż jakkolwiek wszyscy biskupi mówią po łacinie, zawsze jednak w tak przeróżnych odmianach, że między sobą z trudnością im tylko zrozumieć się przyjdzie. Postarano się zatem o wyćwiczenie w tym celu pewnej ilości seminarzystów w różnych krajach. — Wczoraj jak zwykle poświęcał papież palmowe gałązki. Używają tu rzeźby żywicy palm, a dostarczają ich, według dawnego zwyczaju, potomkowie Bressy, który za czasów Syxtusa V. poradził, aby zwilżono sznury którymi wznoszono obelisk Kaliguli.

Zajmują się tu wiele oryginalnym przypadkiem, jaki się wydarzył posłowi francuzkiemu. Nieobeznany jeszcze z zwyczajami rzymskimi, sprosił do siebie w dzień św. Józefa liczne towarzystwo, nie wiedząc o tem, że dzień ten jest w Rzymie dniem postu. Jeden z zaproszonych, poseł z Boliwii, Ecuador, Guatelema itd. odmówił i to dość niegrzecznie; wybawił jednakowoż posła z kłopotu tego jakiś kardynał, radząc mu, by prosił u ojca św. o dyspensę, którą też najlaskawiej otrzymał.

Ankona była przed kilkoma dniami widownią groźnych zaburzeń. W skutek wydanej przez muniypalność nowej taryfy akeyzowej były rano d. 22. marca wszystkie sklepy nie wyjmując aptek zamknięte. Po ulicach dawały się słyszeć okrzyki: precz z syndykami! precz z muniypalnością! Roznamiętniony tłum pospółstwa wpadł do gmachu muniypalności, porobił spustoszenia we wszystkich biurach i poniszczył wszelkie akta. Syndykowi grożono wyrzuceniem przez okno i przymuszono go do podpisania dekretu abdykacyi. Giunta musiała skutkiem tego podać się także do dymisyi i wieczór było miasto bez rządu gminnego, zostając pod władzą roznamiętnionego pospółstwa. Aresztowano bardzo wiele osób, wojsko jest skonsygnowane, ale przesilenie jeszcze nie przeszło. W Neapolu wpadła policya na ślad mazzinistowskich agitacyi, o których już dawno niepewne krążyły wieści. Na deklaracyę dziennika „Nuova Italia“ i na liczne proklamacye nie zwracano wiele uwagi, nie poczytując je za niebezpieczne, ale systematyczna agitacya w wojsku wzniesła obawy. Odkryto w Neapolu biura, w których żołnierze przeciągani byli na stronę rewolucyi i składali przysięgę. Pierwszy ślad odkrył młody lekarz Colajanni, wzbudził był w nim bowiem podejrzenie pewien dom, do którego wielu żołnierzy uczęszczało. Naczelnikiem komitetu rewolucyjnego jest rzymski emigrant Concesto Procassini, który już z kilku innymi członkami został aresztowany. Garibaldecyzy jak się zdaje nie brali udziału w tych agitacyach. Proklamacye pisane były w znanym stylu i powtarzały słyszane już tysiąckrotnie wezwania do otrząśnięcia jarzma monarchicznego. W obec tak groźnych symptomów zarządziły władze cywilne i wojskowe odpowiednie środki w środkowych i dolnych Włoszech. Minister wojny wysłał spiesznie ruchomy korpus w środkowe okolice półwyspu, który ma czuwać nad bezpieczeństwem Florencyi, Ankony i Terni.

Zgromadzenie akeyonaryuszów kompanii telegrafu indyjsko-europejskiego odbyło się w Londynie 25. lutego, na którym, prócz sprawozdania dyrektorów o stanie przedsięwzięcia w ogólności, odczytane było sprawozdanie p. Simensa o postępie robót w celu urządzenia tego telegrafu. Z ostatniego tego sprawozdania pokazuje się, że pomimo wszelkich przeszkód napotykanych w przewożeniu materyałów, i zachodzących poczęści z powodu byłej zeszłego lata płytkości Wołgi, i innych przyczyn, jest nadzieja, że telegraf ten będzie ukończonym w roku bieżącym. Część jego między Teheranem i Dżulfą (673 mil ang.) gotowa będzie na lipiec; a część od Dżully na Tyflis do Suchum-Kale (około 853 mil ang.), po zwyciężeniu rozmaitych trudności, szybko postępuje. Do tej ostatniej części przytyka linia telegrafu lądowego, idąca od północnego końca drutu czarnomorskiego (pod Dżubą) na Ekatyrynodar, Kercz i Odesę do Bałty (około 1125 mil ang.). Materyały do tej części zwiezione już zostały do różnych portów morza Czarnego, ale rozwożenie ich do miejsc przeznaczenia odwlekło się z powodu zimy. W pomienionej części będą dwie liny podwodne: jedna (długości 162 1/2 mil ang.) przez zatokę kerczeńską, drugą (długości 6 mil ang.) przez Dniepr. Obie te liny nadesłane będą jednocześnie z drutem czarnomorskim. Potem następuje linia lądowa z Bałty na Warszawę do Torunia (1200 mil ang.). Część ta urządzona będzie z grubych słupów dębowych (mających 27 stóp długości a 6 1/2 cala grubości z wierzchołka) które powiększej części są już wyrąbane i przewożone na saniach do miejsc przeznaczenia. Ostatnia część — linia czarnomorska — buduje się, i jak wnoszą będzie skończona na czerwiec; ma ona długości około 150 mil ang. i składa się z trzech drutów zwykłej konstrukcyi. Na całej linii od Torunia do Teheranu, nie było żadnej przeszkody ze strony miejscowej ludności, co każe się spodziewać, że budująca się linia telegraficzna, po ukończeniu, przy dobrym zarządzie będzie zupełnie zabezpieczoną od nymyślnego uszkodzenia. Obok tego cała linia budowana jest z trwałego materyału, aby

mogła wytrzymać działanie różnych klimatów. jakie będzie przechodzić. i o ile można wymagała mniej naprawy. Obok skutecznego wykonywania robót w celu urządzenia komunikacji telegraficznej między Londynem a Teheranem, nader ważną rzeczą jest, aby i dalszy ciąg tej komunikacji, to jest linia z Teheranu od Indyi wschodnich, przeprowadzona była tak czynnie jak część londyńsko-teherańska. Pod tym względem sprawozdawca nadmienia, że rząd wschodnio-indyjski przedsięwziął już potrzebne kroki, i zamierzył przystąpić do przeprowadzenia drugiego telegrafu podwodnego w zatoce perskiej między Buszylem a Dżaskiem, tudzież lądowego telegrafu, równoległego do podwodnego, idącego z Dżbska do Koraczy.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym w bieżącym tygodniu odbyć się mające.) D. 1. kwietnia: Dymtro Menko, kradzież. Damian Dąglów, Julian Perlep i Walenty Jaworski, kradzież. Apollonia Waliszczakówna, podpalenie. D. 2. kwietnia: Anna Hrybowa, kradzież. Katarzyna Konanowa, kradzież. P. Józef Poliński, obraza czei, (proces prasowy „Biblioteki stenograficznej“.)

(Zwłoki dziecka znalezione.) D. 18. b. m. znaleziono w Winnickach w pow. lwowskim w stajni dworskiej zwłoki nowonarodzonego dziecięcia niewiadomego pochodzenia, zasypane plewami.

(Samobójstwo.) W Mościskach d. 27. b. m. zastrzelił się wachmistrz od ułanów Franciszek Smeital, który w ostatniej wojnie otrzymał medal srebrny za waleczność. Przyczyną samobójstwa miało być iż się w kasie szwadronu okazał niedobór.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 30. marca. Na tutejszej giełdzie placowano: Pszenica 170 ₰ 7złr. do 7 złr. 10 c., żyto 160 ₰ 4złr. 75 c. do 4 złr. 85 c., jęczmień 140 ₰ 4złr. 50 c. do 4 złr. 60 c., owies 100 ₰ 2złr. 80 c. do 2 złr. 90 c., kukurudza 170 ₰ 4złr. 20 c. do 4 złr. 30 c., hreczka 140 ₰ 4złr. 30 c. do 4 złr. 40 c., koniczyna 180 ₰ 32 do 36 złr., rzepak 150 ₰ 1złr. 50 c. do 10złr., lnianka 150 ₰ 8złr. — c. do 8 złr. 10 c., groch 180 ₰ 4złr. 50 c. do 5 złr. — c.; łój

100 ₰ 30 złr. 50 c. do 31 złr., potaż drzewny 100 ₰ 13 złr. do 14 złr. 50 c., chmiel 100 ₰ 20 do 25 złr.; spirytus wiadro 12 złr. 50 c. do 12 złr. 75 c.

Ceny targowe w miesiącu lutym:

Table with columns for various goods (Miejsce targowe: Stanisławów, Buczacz, Monasterzyska, Potok, Jawlowiec) and prices in Austrian currency (złr. c. | złr. c. | złr. c. | złr. c. | złr. c.).

Ostatnia poczta.

Berlin, 29. marca. Baron Werther miał dziś w południe dłuższą audyencję u króla. Rzym, 28. marca. Ojciec św. celebrował dziś w kościele św. Piotra i niezliczonym tłumom ludu udzielał zwykle błogosławieństwo urbi et orbi. Paryż, 29. marca. „Agence Havas“ pisze: Zaprzeczają stanowczo doniesieniu „Gaulois“, że Francya żądała wyjaśnić co do domniemanej mobilizacji armii pruskiej. Madryt, 29. marca. W nowej kaplicy protestanckiej komunikowało się wczoraj 50 osób. Zapewniają, że Dom Fernando będzie wybrany pomimo swego oporu. Hawanna, 27. marca. Nadeszły nowe posiłki. Powstancy wszędzie ścigani oddają się w ręce władzy. Sytuacja polepszyła się.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. marca. Hotel Langa: P. Bartels-Bartberg Henryk, c. k. kapitan, z Wiednia. Hotel angielski: PP.: Rössner L., c. k. porucznik, z Sambora. — Popiel S., adwokat, ze Sanoka. Hotel podolski: Agopowicz K., z Żaszkowic. Hotel Krynickiego: Natarski W., z Bochni.

Dnia 30. marca.

Hotel George: PP.: Br. Mecsery E., c. k. rotmistrz, z Bochni — Joseph A., z Londynu — Niedźwiedzki T., z Kłodzianka. Hotel angielski: Laskowski L., c. k. rotmistrz, ze Sędziszowa. — Lucas A., z Łoniego. — Winnicki K., z Rakiszawy. Hotel europejski: Br. Harasdorf O., z Rosyi — Antoniewicz D., ze Zadolubrowic. — Cielecki A., z Porchowy. Hotel Kuhna: Bięczewski A., adwokat, ze Sokala.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. marca. PP.: Helbik E., c. k. kapitan, do Tarnopola — Nowicki E., c. k. rotmistrz, do Węgier. — Hr. Sejerji M., do Moldawy. — Abrahamowicz J., do Trójcy. — Dornbach H., do Żubowa. — Raeborski S., do Kudrynice. — Zaleski T., do Kaminopola. — Ciemierzynski J., do Brzozdowic.

Dnia 30. marca.

PP.: Jankowski L., do Borzykowa. — Natarski W., do Bochni — Rybezyński F., do Artasowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. i 30. marca 1869

Table with columns: Po a, Barometr w mierze Bar. sprov do 6° Reau, Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

TEATR.

W piątek: (przedst. polskie) „Niepoprawni“, dramat w 5 aktach przez Juliusza Słowackiego.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs giełdy lwowskiej.

Table with columns: E f f e k t a, Uakteczne, Kursa, Kursa ostatni, Złote austriackie.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns: Dnia 27. marca 1869, f. Dług publiczny, A. Państwa, Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca po 5%, od kwietnia do października po 5%.

Table with columns: Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotnaw 35 lat, Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%, B. Krajów koronnych, 2. Akcje, 3. Listy zastawne.

Table with columns: Kolej galic. Karola Ludwika po 300 złr. w. a., 5. Losy, Wекsle, Kurs złota, Telegrafowany kurs wiedeński.

DZIENNIK URZĘDOWY.

(701) E d y k t. L. 3839. C. k. sąd powiatowy w Borszczowie uwiadamia niniejszem, że celem ściągnięcia należących się Wiktorowi Paclawskiemu sumy 88 zł. w. a. z 6proc. odsetkami od dnia 16. września 1867 bieżącymi i kosztami sądowymi w kwotach 8 zł. 38 kr. w. a. 16 zł. 92 kr., 3 zł. 52 kr. w. a. i 11 zł. 92 kr. w. a. przymusowa sprzedaż realności do leżącej masy Chaima Gärtlera należącej pod Nr. 204 w Skale położonej, z domu mieszkalnego, kuźni i ogrodu

się składającej, ciała tabularnego niestanowiącej, i na 435 zł. w. a. oszacowanej, w trzech terminach, t. j. dnia 7go, 14go i 21go kwietnia 1869, każdą razą o 9tej godzinie przed południem w sądzie tutejszym odbędzie się. Warunki licytacyjne i akt detaksacyi mogą w sądzie, zaś na tej realności podatki ciężące, w urzędzie poborowym być przejrzane. Z c. k. sądu powiatowego. Borszczów, dnia 11. lutego 1869.

(658) O g ł o s z e n i e. (3) Nr. 12. Wydział Izby adwokackiej w Samborze podaje w myśl §. 7. ustawy adwokackiej z dnia 6go lipca 1868 Nr. 96 Dz. p. p. do wiadomości, że p. Władysław Wolski z dniem 19go marca 1869 do składu samborskiej Izby adwokatów z siedzibą w Drohobyczy przyjęty został. Z Wydziału Izby adwokatów. Sambor, dnia 19. marca 1869.

(712) **G d i c t.** (1)

Nr. 1311. Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird zur Hereinbringung der, der Bialaer Tuchmacherzunft zuerkannten Forderung von 2100 fl. öst. W. f. N. G. die executiv Feilbietung der dem Excuten Hrn. Anton Frenzel gehörigen Realität Nr. 331 in Biala sammt Zugehör bewilligt und in zwei Terminen, am 24. April und 24. Mai 1869, jedesmal um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden Bedingungen vorgenommen:

1. Den Gegenstand des Ausrufspreises bildet der Schätzungswert der obigen Realität Nr. 331 im Betrage von 7860 fl. 48 Kr., unter welchen diese Realität bei den ersten Terminen nicht hintangegeben werden wird.

2. Diese Realität sammt Zugehör wird nach dem Grundbuche ohne Gewährleistung verkauft.

3. Jeder Licitant hat vor der Feilbietung ein Badium von 10% des Ausrufspreises im runden Betrage von 786 fl. öst. Währ. im Baaren, in Staatsschuldverschreibungen oder in Pfandbriefen der galizisch-österreichischen Creditanstalt sammt Coupons, und zwar die Werthpapiere nach dem aus dem letzten Zeitungsblatte ersichtlichen Wiener Course zu Händen der Licitationscommission zu erlegen. Das Badium des Erstehers wird zurückbehalten, den übrigen Licitanten aber gleich nach der Feilbietung zurückgestellt werden und hat der Ersteher binnen 3 Monaten nach der Feilbietung den dritten Theil des Kaufschillings mit Einrechnung des baar erlegten Badiums baar zu Gerichtslanden zu erlegen.

4. Sollte obige Realität an den beiden ersten Terminen an Mann nicht gebracht werden, so wird unter Einem zur Einvernehmung der Grundbuchgläubiger über die Erleichterung der Feilbietungsbedingungen eine Tagfahrt auf den 5. Juni 1869 um 10 Uhr Vormittags anberaumt, zu welcher die Grundbuchgläubiger mit dem vorgeladen werden, damit die Nichterscheinenden der Mehrheit der Erschienenen beigetreten angesehen werden würden.

5. Der Schätzungsact und Grundbuchsauszug können bei Gericht und der Ausweis der Grundentlastungs-Schuldigkeiten und der Steuern beim k. k. Steueramte in Biala eingesehen werden.

Hievon werden sowohl der Bittsteller als auch der Schuldner und Hypothekargläubiger zu eigenen Händen, die unbekanntes Gläubiger und diejenigen, denen der Licitationsbescheid oder ein diesem nachfolgender Bescheid aus was immer für einem Grunde gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte oder die nach dem 8ten Jänner 1869 ins Grundbuch gelangen sollten, durch den denselben in der Person des Herrn Landesadvocaten Dr. Ehrler bestimmten Curator und durch die Edicte verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Biala, am 28. Februar 1869.

(699) **E d y k t.** (1)

Nro. 180. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, iż w skutek rekwizycji c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 24.

ezerwea 1868 do l. 72780 na zaspokojenie wywalczonej przez p. Dra Adama Morawskiego przeciw masie spadkowej Franciszka Ksawerego dw. im. Urbańskiego sumy 30.000 zkr. a. w. z procentami po 6% od dnia 24. kwietnia 1865, kosztów sądowych i kosztów poprzedniej egzekucji 6 zkr. 9 zkr. 97 kr., 205 zkr. 1 kr., 187 zkr. 50 kr. w. a. jako i kosztów tej egzekucji w kwocie 561 zkr. 74 1/2 kr. a. w. przyznanych, publiczna sprzedaż dóbr Darów z advokacją Darów w obwodzie sanockim, powiecie Bukowskim położonych, do masy spadkowej Franciszka Ksawerego dw. im. Urbańskiego jak Dom. 214 pag. 48 n. 15 hár. należących, w dwóch terminach, to jest dnia 31. maja 1869 i dnia 5. lipca 1869 zawsze o godzinie 10. przed południem w tutejszym sadzie obwodowym pod następującymi warunkami przedsięwzięta zostanie:

1) Za cenę wywołania stanowi się sądownie oznaczona wartość szacunkowa tychże dóbr w ilości 9268 zkr. 12 kr. a. w., niżej której te dobra w pierwszym i drugim terminie sprzedane nie będą.

2) Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcji.

3) Każdy chęć kupienia mający winien jest przed rozpoczęciem, lub podczas licytacji kwotę 1000 zkr. a. w. jako wadium w gotówce, albo w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego, albo banku narodowego we Wiedniu, albo w książeczkach kasy oszczędności lwowskiej, albo 5% kasascheinach wiedeńskiego banku kredytowego, lub banku anglo-austriackiego, lub jego lwowskiej filii, lub nareszcie w obligacjach indemnizacyjnych z należnymi do nich kuponami i talonami podług kursu ostatniego w Gazecie lwowskiej umieszczonego, nigdy jednak wyżej ich nominalnej wartości do rak komisji licytacyjnej złożyć, która to przez najwięcej ofiarującego złożona kwota do depozytu sądowego przyjęta, innym zaś współlicytującym po ukończonej licytacji zwróconą zostanie.

4) W razie, gdyby te dobra w powyższych dwóch terminach nad lub za cenę wywołania sprzedane być nie mogły, na ten wypadek w celu ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 5. lipca 1869 o godzinie 4. po południu z tem oznajmieniem, że nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

O tej licytacji zawiadamia się strony obydwie, wszystkich wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu znanych do rak własnych, zaś wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych jako to: p. N. Zabawskiego z Zarszyna z imienia nieznanego, masę spadkową po zmarłej Rachne Schreiber, Leisora Schaff, Chanę Bleicher, Salamona Klermann, Feige Löwin, Benjamin Jakubowicza, Tadeusza Czajkowskiego, Helenę Łucką, Hypolita Czajkowskiego, Simche Margolosa, Markusa Pintera, Henryka Czajkowskiego i Januarego Urbańskiego, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby ze swemi pretensjami po dniu 20. grudnia 1867 do tabuli weszli, niemniej i tym, którymby terazniejsza, albo jakakolwiek póź-

niejsza połączona uchwała z jakiejby przyczyną albo w całości, albo też w swoim czasie doręczona być nie mogła, na ręce ustanowionego kuratora p. adwokata Dra Chamajdesa z substytucją p. adwok. Dra Dworskiego, jakoteż przez edykta.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Przemyśl, dnia 3. marca 1869

(702) **Kundmachung.** (2)

Nro. 14399. Für den Dienstbereich des Ministeriums für Cultus und Unterricht wird vom Jahre 1869 ein eigenes Verordnungsblatt herausgegeben werden, dessen Inhalt die einschlägigen Gesetze und normativen Verordnungen, Personalnachrichten und Kundmachungen zum Zwecke der Befugung von Dienststellen bilden werden.

Für die Zeit vom Jänner bis März 1869 wird ein Sammelheft, vom April an in der Regel monatlich zweimal eine Nummer herausgegeben werden.

Ein vollständiges Exemplar des Verordnungsblattes für das Jahr 1869 kostet 1 fl. 50 kr., mit Postverendung 1 fl. 70 kr. Die Pränumeration wird in dem Expedite des Ministeriums für Cultus und Unterricht entgegengenommen, wohin die frankirten und mit dem genannten Pränumerationsspreise versehenen Briefe zu richten sind.

Von der k. k. Statthalterei.
Lemberg, den 23. März 1869.

Obwieszczenie.

Nr. 14399. Dla służbowego zakresu ministerstwa wyznań i nauk wydawany będzie od roku 1869 osobny dziennik rozporządzeń, którego treść stanowić będą wchodzące w ten zakres ustawy i normujące rozporządzenia, wiadomości tyczące się osób i obwieszczenia mające na celu obsadzenie posad słuzbowych.

Za czas od stycznia do marca 1869 wydany będzie zeszyt zbiorowy, a zacząwszy od kwietnia będą wychodzić regularnie dwa numera co miesiąc.

Pełny egzemplarz dziennika rozporządzeń na rok 1869 kosztuje 1 zkr. 50 kr., z przesyłką pocztową 1 zkr. 70 kr. Prenumeratę odbierać będzie ekspedycja ministerstwa wyznań i nauk, dokąd też adresować należy listy frankowane z załączeniem wspomnianej ceny prenumeracyjnej.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 25. marca 1869.

(703) **A u f r u f.** (2)

Nr. 330. Wegen Verleihung der bei dem Tarnopoler k. k. Kreisgerichte erledigten mit dem Gehalte pr. 735 fl. eventuell pr. 630 fl., der Zulage pr. 100 fl. und dem Borrückungsrechte in die höhere Gehaltsstufe verbundenen Stelle eines Gerichtsadjuncten haben die Bewerber ihre Gesuche im vorgeschriebenen Wege binnen vier Wochen bei dem Präsidium des erwähnten Kreisgerichtes einzureichen.

Vom k. k. Kreisgerichts-Präsidium.
Tarnopol, am 26. März 1869.

Doniesienia prywatne.**Curiositäten, Antiquitäten und Kunstgegenstände.**

A. Joseph aus London, hat die Ehre anzuzeigen, daß er in Lemberg angekommen ist, und folgende Gegenstände, Altes Sevres, Wiener und Sächsisches Porcellan, Emailen von Limoges, Vasen, Becher etc. aus Bergerysthal, Lapis Lazuli, Achat & harten Steinen, montirt oder nicht montirt in Gold-Email, französische Möbel, en Marqueterie garnis, in vergoldeten Bronze oder mit Porcellan-Platten. Pendeluhren und Candelabres in Bronze vergoldet, aus der Zeit Louis XV. und Louis XVI., Gruppen, Vasen und Figuren aus Elfenbein geschnitten, Miniaturen, Tabak-Dosen und alterthümliche Schmuck-Gegenstände in Gold emailirt, Vasen und Gruppen aus Marmor, Japisserie de Gobelins, altes Spitzen etc. zu kaufen wünscht.

Zu treffen Hotel George Zimmer Nr. 28 von 10 Uhr Morgens bis 1 Uhr Mittags und Nachmittags von 3 bis 5 Uhr oder brieflich bis 10ten April.

(720—1)

Ces. król. uprzywil. kolej galicyjska Karola Ludwika.**Ogłoszenie.**

Począwszy od dnia 1. kwietnia r. b. aż do dalszego rozporządzenia, podlegają nasze taryfy cywilne i wojskowe co do przewozu osób i rzeczy, 20% dodatkowi ażya.

Dotychczasowe wyjątki od dodatku ażya zostają nietknięte ogłoszeniem niniejszem.

Wiedeń, 28. marca 1869.

(704—1) **Rada zawiadowcza.****Biligestes illustriertes Familienblatt!**

280.000. Auflage Wöchentlich 2 Bogen in gr. Quart. Auflage 280.000.

Mit vielen prachtvollen Illustrationen.

Vierteljährlich 15 Sgr. Mithin der Bogen nur ca. 5 1/2 Pfennige.

Hierzu die Feuilleton-Beilage „Deutsche Blätter“ nach Belieben apart 6 Sgr vierteljährlich.

Das zweite Quartal bringt: „Reichsgräfin Gisela“ Roman von G. Mar-Litt. (Fortsetzung.) — „Durch Nacht zum Licht“ Erzählung von Karl Gutzkow. — „Verlassen und Verloren“ Novelle aus der Speffart'schen Bauernhebung von L. Schücking. — Naturwissenschaftliche, cultur- und sittengeschichtliche Mittheilungen. — Beiträge von Prof. Boß. — Polytechnische und national-ökonomische Belehrungen. — Biographien mit vortrefflichen Portraits. — Notizen über Erfindungen, Literatur, Kunst u. s. w.

Illustrationen von den ersten Berliner, Dresdener, Düsseldorfer, Leipziger, Münchener und Stuttgarter Künstlern.

Die Verlags-handlung von **Ernst Keil** in Leipzig.

Alle Postämter und Buchhandlungen nehmen Bestellungen an. (703)